

Rafał Dąbrowski: Witajcie! Dzisiaj porozmawiamy o tym, jak województwo lubelskie i Fundusze Europejskie angażują się w pomoc osobom uciekającym przed wojną na Ukrainie. Rafał Dąbrowski i Nina Biel.

Nina: Wiemy, jaka tragedia dzieje się za naszą wschodnią granicą. Wiele osób musiało opuścić swoje domy i znaleźć bezpieczne miejsce do życia u nas.

Rafał: W województwie lubelskim przebywa obecnie mnóstwo osób z Ukrainy, które opuściły kraj po wybuchu wojny. Dowiedzmy się zatem, jak Fundusze Europejskie pomagają organizować pomoc dla nich w naszym regionie.

Nina: Jestem ciekawa, czy jako województwo sąsiadujące bezpośrednio z krajem objętym działaniami wojennymi możemy liczyć na większe wsparcie.

Rafał: Spotykam się dziś z panią dyrektorką Małgorzatą Romanko i dowiem się, jak Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej zaangażował się w pomoc uchodźcom.

Dzień dobry! Wielu naszych słuchaczy pomagało lub wciąż pomaga osobom, które przebywają w naszym regionie po wybuchu wojny: gości je w swoich domach, organizuje ubrania, kupuje produkty spożywcze. A jak jest zorganizowana pomoc, którą osoby z Ukrainy otrzymują z urzędu? Czy Lubelskie Fundusze Europejskie pomagają w tym zakresie?

Małgorzata Romanko: Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie rozpoczął realizację projektu od 1 maja tego roku – projekt pod nazwą „Lubelskie pomaga Ukrainie”. I celem tego projektu jest integracja społeczna osób – obywateli Ukrainy, czyli nie tylko dach nad głową i wyżywienie, co tutaj w szerokim zakresie jest obywatelom Ukrainy zapewnione, ale my poprzez środki unijne chcemy ich integrować społecznie, przede wszystkim poprzez realizację usług społecznych i wsparcie socjalno-bytowe. Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, wartość tego projektu to prawie 5 milionów złotych. Ten projekt Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej realizuje we współpracy z gminami naszego województwa. Zadaniem gmin, z którymi współpracujemy, jest rekrutacja uczestników projektu na terenie swojego terytorium, a następnie identyfikowanie potrzeb – jakie potrzeby te osoby mają.

Rafał: Ile osób z Ukrainy będzie mogło czynnie uczestniczyć w tym projekcie?

Małgorzata Romanko: Projekt „Lubelskie pomaga Ukrainie” zakłada, że powinniśmy pomóc minimum 800 osobom, które to osoby zadeklarują chęć dłuższego pozostania na terenie naszego województwa. Na wsparcie mogą liczyć matki z dziećmi, osoby z

niepełnosprawnościami czy osoby starsze. Na dzień dzisiejszy do projektu zgłosiło się prawie 1100 osób, a w okresie lipiec-sierpień 400 osób skorzystało już ze wsparcia psychologa, asystenta czy też konsultacji prawnych. Rekrutacja do tego projektu jest cały czas otwarta, w każdej chwili można się do nas zgłosić, a my postaramy się pomóc w rozwiązaniu problemów, które są właśnie związane z tą integracją społeczną.

Rafał: Na jakiego typu pomoc mogą liczyć uchodźcy?

Małgorzata Romanko: To są usługi społeczne i wsparcie socjalno-bytowe, a usługi społeczne to wsparcie psychologiczne, konsultacje prawne, usługi asystenckie, czyli opieka nad osobami niepełnosprawnymi i małymi dziećmi, są to usługi tłumacza, jak też i doradztwo w zakresie załatwiania spraw życia codziennego. A wsparcie socjalno-bytowe, dopiero do realizacji tego wsparcia przystępujemy, możemy zakupić i zakupimy środki higieniczne, środki czystości i podstawowe produkty do wyposażenia mieszkania, więc może to być pościel, kołdra, ręczniki, termosy itd.

Rafał: Dziękuję za rozmowę. Prześledźmy zatem, jak działania wyglądają w praktyce. Zaczniemy od pomocy prawnej – z jakimi problemami prawnymi zgłaszają się nowo przybyli? Postanowiłem zapytać o to radcę prawnego udzielającego konsultacji w ramach projektu, Panią Anetę Józwiakowską.

Aneta Józwiakowska: Osoby, które przekroczyły granicę po wybuchu wojny, to przede wszystkim kobiety i dzieci, często z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Trudno im się odnaleźć w nowej rzeczywistości, porozumiewać się w obcym języku, tym samym zrozumieć przepisy prawne, dowiedzieć się, jakie prawa im przysługują, z jakiej pomocy i wsparcia mogą skorzystać. W ramach projektu „Lubelskie pomaga Ukrainie” rodzaj udzielanej pomocy prawnej uzależniony jest od indywidualnej sytuacji potrzebującego. Takie podejście umożliwia nam wyjaśnienie wszystkich kwestii prawnych oraz prowadzi do rozwiązania problemów, trudnych sytuacji życiowych oraz bieżących spraw życia codziennego napotkanych przez daną osobę, której udzielana jest pomoc, a wymagających wiedzy prawniczej. Usługa ta świadczona jest w języku polskim i ukraińskim, dzięki czemu bariera językowa nie utrudnia pracy i nie powoduje dyskomfortu dla osób, którym udzielane jest wsparcie. Wiele zgłoszeń pochodzi od matek, które przekroczyły granicę z dziećmi w większości bez dokumentów czy zgody drugiego rodzica. Przy przekraczaniu granicy nie wymaga się dokumentów, które są niezbędne w późniejszym czasie – chodzi o takie dokumenty jak np. dowód, paszport, akty stanu cywilnego, dokumentacja lekarska, szkolna czy pracownicza. Dlatego też, poza bieżącym

przekazywaniem informacji o przepisach, procedurach administracyjnych, pomoc uwzględnia między innymi przygotowywanie pism, wniosków, oświadczeń woli związanych z uregulowaniem sytuacji małoletnich, którzy przybyli bez opiekunów prawnych, wzorów, upoważnień, pełnomocnictw niezbędnych do podejmowania decyzji w sprawach dzieci i osób starszych. Na bieżąco wyjaśniana jest procedura związana z przyznawanymi świadczeniami, orzekaniem o niepełnosprawności, legalizowaniem pobytu, zatrudnieniem itp.

Rafał: To wiele ważnych kwestii – bez załatwienia niektórych dokumentów trudniej uzyskać dalszą pomoc.

Aneta Józwiakowska: Jesteśmy na etapie pomagania w uregulowaniu sytuacji osób uciekających przed działaniami wojennymi na Ukrainie po przekroczeniu granicy. Za chwilę pomoc prawna dotyczyć będzie przede wszystkim dalszej legalizacji pobytu w Polsce w oparciu o wprowadzone procedury. Kontynuowanie projektu pozwoli je zrozumieć i sprawnie przejść.

Rafał: Dziękuję za rozmowę. Sprawdzę teraz, jak pracują asystenci. Naszym kolejnym gościem jest Pan Adam Radziszewski z fundacji CLARK realizującej usług asystenckie w tym projekcie.

Dzień dobry! Nasi słuchacze chcieliby się dowiedzieć czegoś więcej na temat pracy asystentów. Czym się Państwo zajmujecie?

Adam Radziszewski: Fundacja CLARK od początku istnienia zajmuje się pomocą społeczną szeroko rozumianą. Osoby uciekające przed skutkami wojny z terenów Ukrainy po czasie agresji Federacji Rosyjskiej mogą u nas liczyć na kilka rodzajów wsparcia: na wsparcie w postaci asystenta dnia codziennego, na poradnictwo psychologiczne, na usługi tłumacza – to są takie główne – ale również mogą liczyć na wsparcie, którego na co dzień potrzebujemy, typu zakupy żywności, przekazywanie materiałów, ubrań, jakichś garnków, zabawek dla dzieci, jest to różnego typu wsparcie.

Rafał: Z jakimi problemami stykacie się najczęściej?

Adam Radziszewski: Jeżeli chodzi o osoby pochodzenia ukraińskiego, najwięcej problemów jest psychologicznych i braku opieki nad dziećmi i osobami starszymi – tutaj bym powiedział, że asystent jest jak najbardziej wskazany.

Rafał: Kto może zostać asystentem?

Adam Radziszewski: Asystentem może zostać każdy – u nas w Fundacji główny nacisk kładziemy na to, żeby to były osoby, które już w przeszłości opiekowały się swoimi chociażby bliskimi.

Rafał: Czy i gdzie nasi słuchacze chcący pomagać mogą się zgłosić?

Adam Radziszewski: Po prostu przyjdź, zgłoś się do nas czy do urzędu, jakim jest Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej, zgłoś swoją chęć, a my zapraszamy każdego.

Rafał: Bardzo dziękuję za rozmowę. Ukraińcy mogą na nas liczyć, a my możemy liczyć na wsparcie unijne – to ono sprawia, że możemy więcej, a pomoc przybiera różne formy.

Nina: Kończąc dzisiejszą audycję, dziękujemy wszystkim pomagającym, a naszym gościom życzymy spokoju i wiary w lepsze jutro.

Rafał: Na zakończenie jak zwykle zachęcamy do śledzenia strony www.rpo.lubelskie.pl oraz zapraszamy do słuchania naszych kolejnych audycji o Lubelskich Funduszach Europejskich.

Nina: Do usłyszenia!